Leszek Kołakowski: Bibliografia 1945–2014, t. 1, przygotował Stanisław Gromadzki, uzupełnili Ewa Dombek i Wiesław Chudoba, opracowała Ewa Dombek przy współpracy Doroty Fortuny (Warszawa: Instytut Dokumentacji i Studiów nad Literaturą Polską, 2017), ss. 403; t. 2 przygotowała i opracowała Ewa Dombek przy współpracy Doroty Fortuny (Warszawa: Instytut Dokumentacji i Studiów nad Literaturą Polską, 2019) ss. 108.

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/RF.2021.022>

Leszek Kołakowski pozostawił po sobie trudną do dokładnego skatalogowania, bogatą spuściznę publicystyczną, naukową i literacką. Wedle autorów skrupulatnej bibliografii jego twórczości liczy ona nie mniej niż 871 pozycji. Trzeba dodać, że ten wykaz z pewnością można powiększyć, choćby o młodzieńcze teksty, przeważnie o charakterze agitacyjnym oraz informacyjnym, kierowane w latach czterdziestych głównie do łódzkich studentów, zamieszczane na łamach lokalnej prasy oraz w rozmaitych biuletynach organizacyjnych. Sam Kołakowski ich nie rejestrował ani też nie zaliczał do swego dorobku naukowego, choć jego autorstwo niekiedy jest niepodważalne. Sporządzenie kompletnej bibliografii prac naukowca, który był aktywny naukowo przez ponad pół wieku, a ponadto publikował w wielu państwach, było więc zadaniem trudnym. Na szczęście pracownicy Instytutu Dokumentacji i Studiów nad Literaturą Polską podjęli je i udostępnili polskiemu czytelnikowi niemal cały dorobek Leszka Kołakowskiego (1927–2009), w tym także prace opublikowane już po śmierci filozofa. Głównym pomysłodawcą przedsięwzięcia był Stanisław Gromadzki, któremu z pewnością przyświecała chęć zebrania w jednym miejscu całej spuścizny Kołakowskiego. Efektem podjętych wówczas starań był pierwszy tom zestawienia zatytułowanego *Leszek Kołakowski: bibliografia*, który ukazał się w 2017 roku jako wspólne dzieło

S. Gromadzkiego i pracowników IDiSnLP. Szybko jednak okazało się, że wbrew zamysłowi redaktorów dzieło to nie było kompletne, dlatego zaledwie dwa lata później ukazał się tom drugi bibliografii, stanowiący dopełnienie tomu pierwszego. W odróżnieniu od tomu pierwszego jest on w całości efektem działań pracowniczek IDiSnLP, Ewy Dombek i Doroty Fortuny. Oceniając całość, wszystkim osobom zaangażowanym w pracę nad bibliografią wypada pogratulować efektu, niemniej jednak nadal nie jest ona kompletna, choć poza jej obrębem pozostały już tylko drobne prace.

Ocenianie bibliografii nie podlega jednak tym samym regułom, co ocenianie monografii naukowej. Oczywiście jest przecież, że wkład pracy w jednym i drugim przypadku jest zbliżony, podobnie zresztą jak rezultat, jako że celem stworzenia zarówno monografii, jak i bibliografii jest wyczerpanie całego bogactwa wiedzy z jednego obszaru. Ta pierwsza jednak tworzy nową jakość, a ta druga tworzeniu takiej jakości służy. W polskiej filozofii mieliśmy już szereg opracowań bibliograficznych, jednak redaktorzy nigdy nie musieli zmagać się z tak ogromnym i rozproszonym terytorialnie dorobkiem twórczym, jak w przypadku Kołakowskiego. Warto przypomnieć pierwsze próby sporządzenia bibliografii filozofii polskiej dokonane przez Idziego Radziszewskiego w latach 1905–1906. Jej twórca swoje zestawienie przygotował według układu dziesiętnego, który dopiero zaczynał zyskiwać na popularności w praktyce bibliotekarskiej i naukowej. Rozwiązanie to, pomimo oczywistych zalet, ma także wiele minusów, z których największym jest to, że służy przede wszystkim potrzebom opracowania podręczników z historii filozofii. Opracowanie monografii biograficznej wymaga natomiast zupełnie innego typu zestawień. Nic zatem dziwnego, że redaktorzy kolejnych tomów *Bibliografii filozofii polskiej* przyjęli rozwiązanie inne i kierowali się przede wszystkim potrzebami biografów, w poszczególnych okresach czasowych grupując autorów alfabetycznie i przywołując pod tytułami chronologicznie ułożonych prac także ich recenzje. Co istotne, taki układ bibliografii powoduje, że jest ona bardzo przydatna zwłaszcza dla autorów podręczników z historii filozofii. W przypadku bibliografii Leszka Kołakowskiego otrzymaliśmy opracowanie, które zostało sporządzone według jeszcze innego schematu. Należy sądzić, że główny powód alfabetycznego ułożenia wszystkich prac Kołakowskiego wynika z tego, że prawie cały zespół redakcyjny stanowią osoby związane z badaniami literackimi. W nich zaś różnice pomiędzy poszczególnymi pracami danego autora są zazwyczaj niewielkie. Oczywiście w miarę upływu czasu każdy autor doskonali swój warsztat naukowy, ale niestety rzadko całkowicie zmienia obszar zainteresowań. W filozofii jest inaczej, jako że w ciągu swego życia niejedyn autor potrafi radykalnie zmienić poglądy, jak na przykład Stanisław Brzozowski, a całkiem współcześnie takie wolty były udziałem niedawnych marksistów. Podobnie jest z obszarami

zainteresowania, bo dla przykładu Jan Woleński jest autorem zarówno podręcznika z etyki, jak i z epistemologii, co nie przeszkadza mu w byciu typowym filozofem. W takich przypadkach rozwiązanie alfabetyczne przyjęte w bibliografii nie daje możliwości prześledzenia ewolucji twórczej postaci, której poświęcono daną publikację.

Bibliografia prac Leszka Kołakowskiego sporządzona przez zespół pracowników IDiSnLP jest zatem swą ideą bliższa katalogowi bibliotecznemu aniżeli potrzebom historyków filozofii. Nie umniejsza to w niczym wartości samego dzieła, bo osoba dobrze zorientowana w twórczości Kołakowskiego bez problemu dotrze do wszystkich potrzebnych informacji. Od razu mamy zatem określonych adresatów całego zamierzenia wydawniczego. Prezentowana bibliografia nie jest przeznaczona dla niespecjalistów, gdyż korzystanie z niej bez choćby ogólnej orientacji w twórczości Kołakowskiego oraz źródeł ewolucji jego poglądów doprowadzi do zagubienia czytelnika w gąszczu szczegółów i danych. Całkiem możliwe, że zespół redaktorów miał tego świadomość, przez co bibliografia trafiła tylko do nielicznych bibliotek naukowych oraz rąk osób zawodowo zajmujących się dokonaniem tego filozofa.

Warto też przypomnieć, że podobne zestawienia prac Kołakowskiego, choć wyraźnie ustępujące swą kompletnością temu opracowaniu, powstawały już wcześniej. Przykładem jest bibliografia sporządzona w 1994 roku w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej w Radomiu, a także książka Wiesława Chudoby pt. *Leszek Kołakowski: kronika życia i dzieła* (2014), która jest także przewodnikiem po jego twórczości. Ta publikacja zawiera także obszerną bibliografię prac Kołakowskiego wymienionych w kolejności alfabetycznej. Tymczasem przygotowana przez zespół pracowników IDiSnLP bibliografia korzysta w pewnym stopniu z doświadczeń autorów *Bibliografii filozofii polskiej*, choć różni się od niej przede wszystkim układem treści. Wymienione w niej w układzie alfabetycznym prace Kołakowskiego, podobnie jak w BFP, zostały ponumerowane, przy czym pod każdym tytułem znajdują się informacje o ich przekładach na inne języki wraz z podstawowym opisem bibliograficznym. Całości dopełniają indeksy – tytułów oraz nazwisk, co ułatwia korzystanie z bibliografii. O tym, jak wielka praca przy redagowaniu książki została wykonana, najlepiej świadczy jej objętość – pierwszy i drugi tom obejmują 500 stron.

Ocenianie wartości dzieła tak syntetycznego jak bibliografia tematyczna nie jest rzeczą łatwą. Po pierwsze na tle innych opracowań jest to praca wyjątkowa, w pewnym sensie pomnik pośmiertnie wystawiony Kołakowskiemu. Chyba żaden polski filozof, poza Eilenbergiem, którego kompletną bibliografię przygotował Jan Zubelewicz (2012), nie doznał się dotąd takiego utrwalenia swej twórczości. Oczywiście można wskazać przykłady bibliografii prac Kazimierza Twardowskiego opracowane przez Daniełę Gromską czy też bibliografię prac Józefa Tischnera

dostępna na stronie internetowej instytutu jego imienia, ale są to zwykłe zestawienia, z których nie wynikają ani okoliczności powstawania przytaczanych prac, a tym bardziej ich treść. Należy zatem docenić ogrom wykonanej pracy przy sporządzaniu tej bibliografii. Po drugie żaden oceniający nie jest w stanie podążać śladami autora takiego opracowania, a zatem musi niejako z góry założyć, że zostało w nim zgromadzone wszystko, co było dostępne. Przy takim założeniu zadaniem recenzenta może być tylko próba rozszerzenia zakresu takich poszukiwań o obszary, do których dostępu redaktorzy z różnych względów nie mieli.

Wypada wymienić te publikacje Leszka Kołakowskiego, których w wykazie bibliograficznym brakuje. W Czytelni Rękopisów i Starodruków Biblioteki Narodowej przechowywane są materiały archiwalne zachowane po Leszku Kołakowskim, które zgodnie z jego wolą przekazała jego żona Tamara. W jednej z teczek znajduje się wykaz publikacji sporządzony ręką samego Kołakowskiego i stworzony najprawdopodobniej w 1970 roku, gdyż z tego okresu pochodzą ostatnie zapisane pozycje. Porównanie tego wykazu z prezentowaną bibliografią wskazuje na skrupulatność poszukiwań zespołu redakcyjnego, gdyż jedynie ostatnia pozycja z tego wykazu w niej nie figuruje. Nie można tego jednak uznać za niedopatrzenie, gdyż chodzi tu o rozprawę doktorską Michaela Rustemeyera „Anthropologische Elemente im gegenwärtigen Marxismus: Roger Garaudy, Leszek Kołakowski, Adam Schaff”, która została obroniona w 1970 roku na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu w Monachium i w której znajdują się fragmenty prac filozofa z Radomia. Nie można zatem zarzucać, że redaktorzy nie mieli dostępu do tego zestawienia. Należałoby dodać do tego wykazu jeszcze esej Leszka Kołakowskiego „Die Bedeutung des 13. Dezember” (Znaczenie 13 grudnia), który ukazał się w 1982 roku w miesięczniku *Der Monat* (s. 44). Na trop tego tekstu wiedzie lakoniczna wzmianka zamieszczona w paryskim miesięczniku *Kultura* (1982, nr 6, s. 97).

Zasoby archiwalne pozostałe po Leszku Kołakowskim pozwalają na wskazanie także kolejnych jego publikacji, o które należałoby uzupełnić już istniejące zestawienie bibliograficzne, a które mogłyby być zamieszczone w opracowaniu *Leszek Kołakowski – wśród znajomych* (2004), przygotowanym przez Zbigniewa Mentzla. Pierwszą taką publikacją jest artykuł wspomnieniowy „Professor Klemens Szaniawski”, który Kołakowski opublikował w czasopiśmie *The Independent* w numerze z 12 marca 1990 roku. Podobny charakter ma krótki nekrolog Ryszarda Herczyńskiego zamieszczony w „Gazecie Wyborczej” z dn. 28–29.03.2009 roku. Współautorem tego opracowywania była żona filozofa Tamara. Taką drogą złożyli oni także kondolencje rodzinie swego przyjaciela.

Należałoby uzupełnić także pozycję 69 zestawienia bibliograficznego (*Aktualne i nieaktualne pojęcie marksizmu*) o wydanie z 1976 roku pracy *Ideologie und Theorie* w ramach wspólnego przedsięwzięcia wydawniczego

zrealizowanego pod tytułem *Ideologie, Wissenschaft, Gesellschaft: neuere Beitr. zur Diskussion*, red. Hans-Joachim Lieber, Darmstadt 1976. Opracowanie to ukazało się jako 342 tom w serii wydawniczej „Wege der Forschung”, a tekst Kołakowskiego jest zamieszczony na stronach 355–369.

Jak na tak obszerne dzieło, potrzeb wprowadzenia uzupełnień zauważonych przez autora poniższego przeglądu jest niewiele. Bynajmniej nie oznacza to, że inni czytelnicy nie znajdą znacznie więcej takich wskazań. Być może spowoduje to konieczność opracowania jeszcze trzeciego tomu, którego już uzupełnić się nie da. Mając nadzieję, że tak się stanie, warto zasygnalizować, że w takiej sytuacji trzeba będzie uzupełnić także pozycję 74, do której dojdzie rosyjskie wydanie *Kłucza niebieskiego* z 2016 roku (*Небесный ключ, или Назидательные рассказы из Священной истории, собранные для наставления и предостережения*, przekład Jurji Czajnikow, Wydawnictwo Iwana Limbacha, Sankt Petersburg 2016).

Pomimo powyższych uwag nie wolno zapominać, że badania nad twórczością Kołakowskiego wciąż trwają. Powstają o nim i jego filozofii prace magisterskie, doktoraty oraz liczne opracowania na temat poszczególnych wątków jego twórczości. Zainteresowanie bibliografią prac Leszka Kołakowskiego jeszcze przez lata nie będzie słabnąć. Można tylko żałować, że omawiana publikacja, choć dopiero co została wydana, jest praktycznie niedostępna, a z tej racji mało kto z historyków polskiej filozofii wie o jej istnieniu. Niniejsze uwagi i uzupełnienia w niczym zatem nie umniejszają wartości książki, ale sygnalizują, że osoby zainteresowane twórczością Leszka Kołakowskiego znajdą dzięki niej wielkie wsparcie w swoich poszukiwaniach. Szkoda tylko, że dostęp do tego wydawnictwa czytelnik znajdzie jedynie w specjalistycznych bibliotekach.

Stefan Konstańczak

Uniwersytet Zielonogórski, Zielona Góra

ORCID: 0000-0001-8911-1257

e-mail: s.konstanczak@ifil.uz.zgora.pl